

Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego

Data publikacji: 3.09.2012 18:30

Radni zadecydowali. Projekt uchwały w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności niektórych przepisów ustawy o systemie oświaty oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej - został przyjęty.

Z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności ustaw z Konstytucją wystąpić może organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, w tym przypadku - Rada Gminy. Podczas sierpniowej sesji radni podjęli stosowną uchwałę.

- Minister Edukacji Narodowej wydał rozporządzenie w którym wykroczył poza zakres upoważnienia nadanego mu ustawą. Odebrał tym samym Radom Gmin możliwość stanowienia w sprawie określenia statutu przedszkoli. Miał określić ogólne zasady, podczas gdy precyzuje pewne rozwiązania do których nie ma prawa. Przeciwno temu, moim zdaniem należy zaprotestować - podkreślał Jan Matuszek zastępca burmistrza Cieszyzna, podczas debaty nad uchwałą w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności niektórych przepisów ustawy.

W uzasadnieniu do uchwały czytamy „W par. 5 ust. 2 załącznika Nr 1 do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statatów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (Dz.U. z 2001 r. Nr 61 poz. 624) zapisano, że liczba dzieci w oddziale przedszkolnym nie może przekraczać 25. Radca Prawny tut. Urzędu poddał analizie prawnej zacytowany wyżej fragment rozporządzenia o maksymalnej dopuszczalnej liczbie dzieci w oddziale przedszkolnym, pod kątem zgodności w/w rozporządzenia z wymogami konstytucyjnymi, które muszą spełniać akty wykonawcze. Z informacji Rady wynika, że w/w rozporządzenie MEN jest niezgodne z ustawą o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572), gdyż wykracza poza delegację ustawową do jego wydania. Powyższe stwierdzenie dotyczy w szczególności przypadku dowolnego, bo nie mającego oparcia w delegacji ani w innych przepisach, określenia liczby dzieci w oddziałach przedszkolnych. Podsumowując należy stwierdzić, że zdaniem Rady zachodzi w analizowanym przypadku niezgodność z Konstytucją art. 60 ust. 2 ustawy o systemie oświaty lub wydanego na jej podstawie rozporządzenia...”

Projekt uchwały poparła radna Janina Cichomska. Z mniejszym entuzjazmem do tematu podszedł radny Andrzej Łukasiak. - **Kolejny raz wracamy do tematu maksymalnej ilości dzieci w oddziałach przedszkolnych. Prawo określiło, że maksymalna ilość dzieci w oddziale przedszkolnym wynosi 25 (w oddziale integracyjnym 20). Wyższa liczba traktowana jest jako narażanie dzieci na utratę życia i zdrowia. Nie zgadzam się, żeby ta liczba była przekraczana. Trzymajmy się ustaleń dla dobra i bezpieczeństwa dzieci** - podkreślał.

Eugeniusz Raabe przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu był podobnego zdania. - **Jest szereg poważnych wątpliwości i myślę, że to nie jest dobry pomysł, żeby w tej sprawie występować do Trybunału Konstytucyjnego. Na spotkaniu, które odbyło się jeszcze przed sesją proponowałem inne rozwiązanie, bardziej proste i nieskomplikowane...** - dodał radny.

Temat wzbudził wiele pytań, między innymi - **Czemu służyć ma podjęta uchwała jeśli przyznają nam status gminy, która zauważyła błąd?** - zastanawiała się wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Halina Bocheńska.

O odpowiednie podejście do tematu apelował zastępca burmistrza Jan Matuszek. - **W następnym rozporządzeniu może okazać się, że wszystkie przedszkola mają funkcjonować 24 godziny na dobę... Pytanie, czy mamy biernie czekać, aż kolejne rozporządzenia będą na nas nakładały kolejne obowiązki, czy też zaprotestować i doprowadzić do tego, żeby była należyta staranność przy uchwalaniu ustawy, a następnie wykonywaniu tych ustaw przez ministrów na podstawie pełnomocnictw w tych ustawach zawartych. I to jest istotą tej dyskusji... Nikt nie mówi tu o ilości dzieci w oddziałach przedszkolnych. Jeśli**

rozporządzenie zostanie uchylone do tematu wróć Państwo w stosownym momencie, Nie utożsamiajmy tematu protestu tylko z liczbą dzieci w oddziale – zwrócił się do radnych J. Matuszek.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk